

wych wskazań. Przez długie wieki był on uznawany za uniwersalną kwintesencję prawa moralnego i jako taki kształtował sposób jego rozumienia.

Drugim kluczowym elementem strukturyzującym etykę są cnoty kardynalne. Roztropność, umiarkowanie, sprawiedliwość i męstwo mocno zakotwiczone w systemach filozoficznych wywarły głęboki wpływ na systemowe ujęcie etyki od czasów starożytnych aż po średniowiecze. Tę cezurę czasową wyznacza namysł nad nimi Platona, stoików czy Tomasza z Akwinu. Na gruncie chrześcijańskim katalog cnót ubogacony został o cnoty teologiczne: wiarę, nadzieję i miłość.

Trzecia epoka rozpoczęła się w okresie Oświecenia. Charakteryzuje ją przyjęcie w etyce trzech kręgów obowiązków: wobec siebie, społeczeństwa i Boga. Ta dominująca w Oświeceniu systematyka moralnofilozoficzna i moralnoteologiczna znajduje, zdaniem Vogta, kontynuację m.in. w etyce odpowiedzialności, która uznawana jest w ostatnim stuleciu za wiodącą formę etyki.

Podręcznik stanowi interesującą lekturę nie tylko dla historyków etyki czy filozofii, ale przez opisywanie aktualnego stanu rzeczy i poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o uwarunkowania współczesnej debaty etycznej, czyni go ważną pozycją dla etyków społecznych i innych badaczy życia społecznego uwzględniających znaczenie jego etycznego wymiaru.

Publikacja zawiera indeksy – osobowy i merytoryczny, które pozwalają sprawniej z niej korzystać, a także używać ją jako swoistego leksykonu.

*Stanisław Fel*  
*Instytut Socjologii KUL*  
stanislaw.fel@kul.pl

*Leksykon socjologii moralności. Podstawy – teorie – badania – perspektywy*, red. nauk. Janusz Mariański, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS 2015, ss. 975.

DOI: [http://dx.doi.org/10.18290/rns.2016.8\(44\).2-14](http://dx.doi.org/10.18290/rns.2016.8(44).2-14)

Socjologia moralności nie jest – wśród innych subdyscyplin socjologicznych – specjalnością nazbyt popularną, a jej rozwój, osiągnięcia i dorobek nie są kwestiami dobrze znanymi nawet sporej części socjologów czy też repre-

zentantom innych nauk społecznych. Dzieje się tak również w Polsce, i to mimo trudnych do przecenienia zasług i uznania, jakie zdobyła przed laty Maria Ossowska, kładąc podwaliny pod uprawianie niezorientowanej normatywnie nauki o moralności, której sama socjologia moralności miała być istotnym działem. Nawiasem mówiąc, Ossowska niejednokrotnie wyrażała swoje poczucie dyskomfortu nie tylko z powodu swego odosobnienia w zakresie prowadzonych analiz, ale i wtedy, gdy wobec krajowych i zagranicznych gremiów czuła się zmuszona udowadniać, iż taka specjalność rzeczywiście istnieje i posiada właściwy sobie obszar badawczy. Taka nieufność wobec socjologii moralności z drugiej strony może budzić niejaki zdziwienie, jeśli pamięta się, jak ważnym faktem społecznym jawiła się moralność twórcy francuskiej szkoły socjologicznej – Emilowi Durkheimowi.

Niejednokrotnie socjologia moralności jest traktowana jako ciągle dyscyplina „na dorobku” czy wręcz ubogi krewny takich, cieszących się uznaniem i niekwestionowanym dorobkiem subdyscyplin, jak socjologia religii, socjologia wychowania, socjologia rodziny czy socjologia kultury. Nawet wtedy, gdy już przynajmniej niektórzy socjologowie zaczęli patrzeć na zjawiska moralne jako odpowiedni przedmiot badań swojej dyscypliny, niejednokrotnie czynili to jako swoiste „przedłużenie” badań z zakresu funkcjonowania innych społecznych systemów normatywnych, jak prawo czy religia. A sytuacja ta do dziś dnia niewiele zmieniła się na lepsze, skoro wśród wykazywanych specjalności naukowych czy nawet w formie osobnego hasła w słownikach i leksykonach socjologicznych, socjologia moralności pojawia się zupełnie sporadycznie.

Wydaje się, że u podłoża tego stanu rzeczy leżą dwa rodzaje problemów teoretycznych i metodologicznych: po pierwsze – dotyczących samego zakresu ram definicyjnych pojęcia moralności (które samo – jak zauważała przed laty M. Ossowska – jest już przedsięwzięciem moralnym<sup>3</sup>), a po drugie – odnoszących się do takiego sposobu ujmowania i interpretowania faktów moralnych, które nie byłoby równoznaczne z przyjmowaniem normatywnego punktu widzenia właściwego etyce ani też nie sprowadzałyby się do bycia prostą historią doktryn etycznych. Socjologowie zawsze stają wobec problemu, czy moralność należy sprowadzać tylko do wytworu społeczeństwa i czy fakty moralne to tylko jedna z klas zjawisk społecznych, której nie należy przypisywać zbytnej autonomii z powodów czysto metodologicznych – uczynienia ich wytłumaczalnymi poprzez odniesienie do społecznych ram

---

<sup>3</sup> M. OSSOWSKA, *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, Warszawa: PWN 1986, s. 253.

i uwarunkowań. Pojawia się jednocześnie pytanie, czy taka postawa – aspirująca do badania zjawisk moralnych za pomocą empirycznych metod, nie prowadzi do redukcjonizmu socjologicznego, który rości sobie pretensje do wyjaśnienia absolutnie wszystkiego w danym obszarze rzeczywistości, i to nawet wówczas, gdy tą rzeczywistością jest coś tak szczególnie swoistego i niosącego na sobie piętno indywidualnej świadomości, jak fakty moralne (przekonania, postawy, uznawane normy, wartości i wzory zachowań).

Te trudności mogą wszakże być lepiej uświadomione i zidentyfikowane, jeśli dysponuje się znajomością siatki pojęciowej, ale też historii sporów, jakie toczyli i toczą jej przedstawiciele, oraz odpowiednim przygotowaniem metodologicznym właściwym tej specjalności. Przygotowany właśnie pod redakcją prof. Janusza Mariańskiego *Leksykon socjologii moralności* wydaje się znakomitym środkiem do tego celu, zawierając ponad sto haseł problemowych, ale także biograficznych, co pozwala na zdobycie rzetelnych informacji na temat obecnego stanu wiedzy, osiągnięć i możliwości, jakie stają przed socjologią moralności jako specjalnością socjologiczną. Autorami haseł są polscy naukowcy zajmujący się problematyką moralną, w większości oczywiście socjologowie, ale także przedstawiciele psychologii, pedagogiki i innych nauk społecznych, co zresztą nie powinno dziwić wobec faktu, iż socjologia nie jest przecież jedyną interpretatorką życia moralnego człowieka<sup>4</sup>. Okoliczność ta owocuje różnorodnym podejściem zarówno w warstwie teoretycznej, jak metodologicznej, co w rezultacie daje korzystającym z tej publikacji możliwość zaznajomienia się z wieloaspektowym ujęciem problematyki moralnej. Dodajmy, że podawana przy hasłach bibliografia pozwala czytelnikowi na dalsze, samodzielnie już prowadzone poszukiwania, wzbogacające spojrzenie i rozumienie węzłowe zagadnień właściwych socjologii moralności.

Podtytuł całego tomu – *Podstawy – teorie – badania – perspektywy* – rzeczywiście odpowiada jego zawartości. Ilustruje to charakter haseł problemowych, które ostatecznie znalazły się w *Leksykonie*, a które można byłoby podzielić na kilka grup. Jedną z nich przybliży podstawowe obiekty badań socjologii moralności (oprócz samego hasła *moralność* są to np.: *wartości moralne, normy moralne, ideały, oceny moralne, świadomość moralna, wzory osobowe*) bądź też podstawowe kategorie pojęciowe służące interpretacji zjawisk moralnych (np. *indyferentyzm moralny, dewiacja moralna, obyczaj a moralność, autorytet, relatywizm moralny, etyka sytuacyjna, permisywizm,*

---

<sup>4</sup> J. MARIANŚKI, *Socjologia moralności w służbie społeczeństwa*, w: *Socjologia jako służba społeczna. Pamięci Władysława Kwaśniewicza*, red. K. Gorlach, M. Niezgodna, Z. Seręga, Kraków: Wydawnictwo UJ 2007, s. 31.

*anomia moralna, etos, ład moralny, orientacje moralne, pluralizm moralny, zaufanie społeczne i moralne, honor, postawy zasadnicze i celowościowe*). Inną grupę stanowią hasła dotyczące ram teoretycznych i metodologicznej specyfiki socjologii moralności bądź relacji, w jakich pozostają do wybranych specjalności naukowych lub systemów znaczeń (np. hasła: *socjologia moralności, biologiczne podstawy moralności, funkcjonalne teorie moralności, teoria racjonalnego wyboru a moralność, demografia a moralność, chrześcijańska teoria moralności, katolicka nauka społeczna a socjologia moralności, religia a moralność czy edukacja a moralność*). Trzecia grupa to hasła odwołujące się do tradycyjnych już obszarów badawczych socjologii moralności, a więc ukazujące relacje między moralnością a różnymi działami życia społecznego (jak np. gospodarka, sztuka, media, praca, polityka), środowiskowe zróżnicowania moralności (*etos robotników, moralność chłopów, więźniowie a moralność*), szczególne zjawiska czy obszary życia społecznego (*samobójstwo a moralność, moralność pracy, konsumpcja a moralność, migracje a wartości normy*), czy też wreszcie zależności między moralnością a różnymi instytucjami społecznymi (np. rodzina, prawo, religia, wojsko, biznes, życie publiczne). Wreszcie za kolejną grupę można uznać te hasła, które należałoby wiązać z aktualnie obserwowanymi tendencjami i przemianami społecznymi, wyraźnie odciskającymi swe piętno na obiegowej moralności, lub też hasła dotyczące nowych lub zyskujących na znaczeniu zjawisk i problemów społecznych (np. *detradycjonalizacja, sekularyzacja a moralność, nowa duchowość a moralność, ponowoczesność, terrorizm a moralność, wielokulturowość a moralność, tolerancja a moralność, moralność w społeczeństwie sieci*).

Rzeczą wręcz oczywistą jest umieszczenie w leksykonie haseł biograficznych – tom zawiera ponad 60 biogramów, odnoszących się zarówno do klasyków socjologii *tout court*, takich jak E. Durkheim, M. Weber, F. Znaniecki, W.G. Sumner czy M. Mauss, jak i do autorów uchodzących za klasyków socjologii moralności, np. M. Ossowska, G. Gurvitch, E. Dupréel czy E. Westermarck, wreszcie do współczesnych badaczy moralności lub do uczonych (zarówno dawniejszych, jak i współczesnych), których naukowy dorobek – a przynajmniej jego znacząca część – sytuuje w obrębie obszarów problemowych dla refleksji nad moralnością istotnych, a czasami wręcz kluczowych (np. L. Petrażycki, C. Levi Strauss, A. Podgórecki, G. Le Bras, N. Luhmann czy W. Piwowarski).

Za swoistą „wartość dodaną” można uznać zamieszczenie w tomie haseł odnoszących się do zjawisk tak specyficznych i charakterystycznych, że z czasem, po włączeniu ich do dyskursu publicznego czy publicystyki, uległy

symplifikacji, trywializacji, zawężeniu do niektórych tylko obszarów (np. *anomia*, *ład moralny*, *panika moralna*, *heretycki imperatyw*, *społeczeństwo ryzyka*). Solidne opracowanie tych haseł pozwala czytelnikowi na oddzielenie właściwej treści tych pojęć od semantycznych manipulacji i nadużyć, jakimi niejednokrotnie są poddawane dla doraźnych celów.

Trudno zresztą oddać w kilku akapitach różnorodność i bogactwo materiału obejmującego blisko dwieście pięćdziesiąt haseł i zawartego na ponad 900 stronach tekstu. Nie ulega wszakże wątpliwości, iż jest to publikacja nie tylko oryginalna w polskim piśmiennictwie socjologicznym, ale także niemająca – o ile mi wiadomo – ścisłego odpowiednika w zagranicznej literaturze. Dotychczas bowiem zagadnienia i pojęcia właściwe socjologii moralności były – w najlepszym razie – zamieszczane w kompendiach i słownikach socjologii ogólnej albo w publikacjach odnoszących się do dziedzin, które pozostają, ze względu na przedmiot swych dociekań, w różnorodnych i nieraz dość skomplikowanych zależnościach i związkach z socjologią moralności. Jako taka, publikacja ta będzie więc przydatna nie tylko dla socjologów, ale dla wszystkich badaczy, jak również praktyków stających wobec poznawczych i praktycznych wyzwań, jakie stanowią zjawiska moralne i ich społeczne podłoże, z którego wyrastają.

Warto nadmienić, że literatura z zakresu badań nad moralnością od czasów ukazania się głównych publikacji M. Ossowskiej (które pozostają oczywiście przykładami klasycznych studiów z tej dziedziny i ciągle są wznawiane<sup>5</sup>), w Polsce uległa znaczącemu wzbogaceniu, zwłaszcza w ostatnich dwudziestu-trzydziestu latach, bo też i wyłoniły się nowe zjawiska, a w ślad za nimi niejednokrotnie uległy zmianie orientacje badawcze, głównie za sprawą takich autorów, jak J. Mariański, K. Kiciński czy W. Pawlik. Jeśli chodzi o ujęcie systematyczne głównych zagadnień, to można tu mówić o pewnej sztafecie naukowej, której pierwszym etapem było ukazanie się *Socjologii moralności* M. Ossowskiej (pierwsze wydanie pochodzi sprzed ponad pięćdziesięciu lat), a kolejnymi pojawienie się podręczników J. Mariańskiego *Wprowadzenia do socjologii moralności* oraz *Socjologii moralności* – odpowiednio w 1989 i 2006 r. Teraz, pod redakcją naukową tegoż autora otrzymujemy pokaźnych rozmiarów i bogaty w treści – nie tylko *stricte* socjologiczne – *Leksykon socjologii moralności*. Biorąc pod uwagę te i wiele innych publikacji z ostatnich lat, pozwala uznać, że fenomen rozwoju owej, tak często bagatelizowanej poprzednio subdyscypliny, w dużej mierze odpowiada dokonującym się przemianom w obiegu moralności Polaków, których zdiagnozowanie i inter-

<sup>5</sup> W ciągu tylko ostatnich dziesięciu lat dwukrotnie wznawiono *Socjologię moralności* (2005, 2011), ponadto *Ethos rycerski i jego odmiany* (2012) oraz *Normy moralne* (2014).

pretacja pozostaje naczelnym zadaniem badaczy moralności. Zadaniem tym bardziej ważkim i wymagającym biorąc pod uwagę okoliczność, iż w nowoczesnych, spluralizowanych i zracjonalizowanych społeczeństwach funkcjonuje nie jedna, lecz wiele moralności<sup>6</sup>. Jednocześnie nie można zapominać, że moralność nie jest fenomenem, który mógłby być zastąpiony w swej funkcji więziotwórczej mechanizmami rynkowymi i ekonomicznymi uzasadnieniami<sup>7</sup>.

Ważnym krokiem ku podjęciu i realizacji tego wyzwania jest *Leksykon socjologii moralności*, który powinien w znaczącym stopniu przyczynić się do usystematyzowania, lepszego poznania i szerszej popularyzacji osiągnięć socjologii moralności w naszym środowisku naukowym, stąd wydanie tej pozycji przez Zakład Wydawniczy NOMOS należy uznać jako potrzebne, głęboko uzasadnione i powitać z satysfakcją i nadzieją.

*Andrzej Tarczyński*  
*Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy*  
a.tarczynski@vp.pl

---

<sup>6</sup> J. MARIĄŃSKI, *Socjologia moralności w służbie społeczeństwa*, s. 34.

<sup>7</sup> J. MARIĄŃSKI, *Religia w społeczeństwie nowoczesnym. Studium socjologiczne*, Warszawa: Oficyna Naukowa 2010, s. 68.